

Kreuzberg, Drzewo Nadziei

Już dawno maj nie gościł tu
Tylko smutny październik
Chłodniej dzień po dniu
Ścina lód w moim sercu
Liściem spada w dół
Jasna myśli i zapada mrok,
Zostaje tylko to:

Trwam pomimo, że to ze to sen
Trwam pomimo, że już wiem
Trwam na przekór nocy dnia
Jestem, ale to nie ja
Trwam pomimo, że to ze to sen
Trwam pomimo, że już wiem?

Tak dawno maj nie gościł tu
Częściej szary listopad
Już ostatni liści
Z drzewa nadziei opadł
Szukam wiosny tu
Jak głodny chleba
Do nieba znów na chwilę zabierz mnie

Trwam pomimo, że to ze to sen
Trwam pomimo, że już wiem
Trwam na przekór nocy dnia
Jestem, ale to nie ja
Trwam pomimo, że to ze to sen
Trwam pomimo, że już wiem?
To wszystko ma swój kres

Widzę w twoich oczach ból
Podzielmy dziś ten ból na pół
Tak łatwiej być
Czuję, że coś więcej jest...
O, oo?